

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 2 Października v. s. 1825 roku.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 7 października.

(z Gazety Warszawskiej).

W IMIENIU NAYJAŚNIEJSZEGO

ALEXANDRA I,

CESARZA WSZECH ROSSYY, KRÓLA POLSKIEGO,

XIAŻĘ NAMIESTNIK KRÓLEWSKI

w Radzie Stanu.

Mając sobie przez Kommissyę Rządową Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego przedstawioną pod dniem 16 sierpnia r. b. Nro 10,959 potrzebę urządzenia Lasów w dobrach Pojezuickich do funduszu Edukacyynego należących, w posessyi wieczystey uprzywilejowanych posiadaczy tychże dóbr zostających, na poręby roczne wedle prawideł przyjętych do uregulowania Lasów w dobrach Rządowych; Zważywszy: że zamiar ten sprzeciwia się Konstytucyi Polskiej w latach 1775, 1776, 1788 i 1793 względem rozrządzenia dobrami Pojezuickimi zapadłym, oraz Dekretowi Króla Jmci Saskiego Xięcia Warszawskiego z dnia 14 grudnia 1812 roku i Dekretowi Najjaśniejszego Pana z dnia 29 września (11 października) 1816 roku; Zważywszy: że wszelki z porębów rocznych porządnie wyrachowany pożytek leśny, w niczem się dla posiadaczy wieczystych nie ograniczy, owszem jak doświadczenie uczy, z porębów rocznych większy zawsze okazał się leśny pożytek, jak bez porębów; Zważywszy daley: że fundusz Edukacyynny nie będzie żądał z tego źródła żadnego powiększenia kanonu dotychczas przez posiadaczy wieczystych opłacanego, i że ewikeye *pro non desolando fundo et rite pendendo censu*, przez posiadaczy dóbr stawiane staną się zarazem rękojmią zachowania w porządku rocznych porębów; Postanowiliśmy i stanowimy: Artykuł 1. Wszelkie bory, lasy i zarośle w dobrach Pojezuickich do funduszu Edukacyynego należących znajdujące się, mają być pomierzone i na poręby roczne uregulowane, według prawideł przyjętych do urządzenia lasów w dobrach Rządowych. Art. 2. Pomiar i uregulowanie na poręby roczne borów i lasów w dobrach Pojezuickich znajdujących się i do użytku wieczystych posiadaczy tychże dóbr w zupełności zostawionych, odbędzie się kosztem respective tych posiadaczy dóbr, do których takowe bory i lasy należą. Art. 3. Wykonanie niniejszego Postanowienia, które w Dzienniku Praw ma być umieszczone, Kommissyi Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego polecamy.

Działo się w Warszawie na posiedzeniu Rady Administracyynnej dnia 6 września 1825 roku.

(podpisano) Zajączek.

Minister Wyznań Relig. i Oświecenia Publ.

(podp.) Stan. Grabowski.

Rada Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady

(podpisano) Kossecki.

Zgodno z Oryginałem.

Rada Sekretarz Stanu, Jenerał Brygady

(podpisano) Kossecki.

Zgodno z Wypisem:

Zastępca Ministra Sprawiedliwości, Rada Stanu,

M. Woźnicki.

Za sekretarza Jeneralnego, Szef Bióra:

K. Hoffmann.

Uniwersytet Królewski odbył w dniu 1 b. m. ósme posiedzenie publiczne na pamiątkę założenia swego, które poprzedziło nabożeństwo w kościele PP. Wizytek. Posiedzenie to odbyło się po raz pierwszy w nowej wspaniale ozdobnej i obszernej sali, przeznaczonej na uroczystości Uniwersyteckie. Zaszczyt raczyli obecnością swoją JW. Prymas Królestwa, JW. Minister Oświecenia, JW. Kurator Jeneralny Instytutów naukowych, Władze Rządowe i liczna pło obojey publiczność. Rektor Uniwersytetu zdał sprawę z rocznych czynności wszystkich wydziałów, Dziekan Bandtkie czytał ciekawą rozprawę o rękopiśmie *Sliwickiego* z 16 wieku, Professor Filozofii *Szyrma* rozprawę o związkach myśli (*de associatione Idearum*). Zakończył uroczystość JW. Senator, Kurator jeneralny Instytutów naukowych, głosem mianym do członków Uniwersytetu i do młodzieży akademickiej. Według powyższego rapportu, Uniwersytet królewski liczył w roku zeszłym uczniów 660. Z tych uczęszczało na nauki teologiczne 11, na prawo 170, na samą administracyę 71, na prawo i razem na administracyę 138, ogółem w wydziale prawa i administracyi było uczniów 379, na wydział lekarski uczniów 120, na wydział filozoficzny 55 na wydział nauk i sztuk pięknych 129. Zbiory Uniwersyteckie znacznie w tym roku pomnożone zostały. Gabinet anatomiczny nabył nowych preparatów 143. Ogród botaniczny zyskał wiele i w ozdobach i zamożności, katalog roślin w roku zeszłym wydany obejmuje roślin 10,000. Professor *Szuber* wysłany jest za granicę dla zbogacenia ogrodu jeszcze nowemi gatunkami roślin. Obserwatorium ukończone i doskonałemi instrumentami opatrzone, których uregulowaniem zajęty jest Professor *Armiński*. Gabinet Zoologiczny pomnożony został 1103 artykułami. Między temi z samey menażeryi *Akena* zwierząt rzadkich sztuk 41. Do zbioru mineralogicznego, przybył z *Paryża* zbiór krystallograficzny 1000 sztuk liczący. Kommissya oświecenia nabyła zbiór kryształów P. *Müllera*, Kommissya spraw wewnętrznych przesłała w darze przeszło 100 sztuk dobranych minerałów krajowych kopalni. Podróżujący za granicę Pr. *Pawłowicz* przesłał 8 pak minerałów przez niego w południowej Europie zbieranych. Preparatów i naczyń chemicznych przybyło sztuk 307. Gabinet starożytności wzbogacił się zbiorem medalów zakupionych od Majora *Biernackiego*, który zawiera w sobie medalów greckich sztuk 47, assów rzymskich i medalów konsularnych 66, medalów Cesarzów i żon ich 609, brakteatów i starzych polskich denarów 201, monet polskich 929, medalów polskich 169, medalów zagranicznych tyjących się Polski 49, monet i medalów zagranicznych 277, figur bronzowych i różnych starożytności polskich 422. Ogółem sztuk 2769.

Salę Ratusza Głównego napełnione są codziennie publicznością przybywającą oglądać pody przemysłu krajowego na widok publiczny wystawione. Pomimo pomnażające się liczby tychże co chwila, już znajdują się zdolne zwrócić na siebie uwagę publiczności i przekonać jak znakomite przemysł wszelkiego rodzaju w kraju naszym uczynił postępy. Ktokolwiek miał sposobność zwiedzenia

Królestwa i bliższego zastanowienia się nad wzrostem różnego rodzaju przemysłów, ten niewątpliwie utwierdzi się w przekonaniu, że niemasz trudności, którychby gerliwość wyrachowana i koryść własna przezwyciężyć nie zdołały. Wznoszące się miasteczka nasze pracowitym napelnione ludem, rodzą w sercu pocieszające i przyjemne uczucia; ruch, zamożność, porządek, handel tworzą się podskrzydłami przemysłu, który dobroczynny Rząd opieką swoją ośmiela. Kto widział miasta Rządowe np. Zgierz, Łódź, Gąbin, Gostynin, Koło, Turek, Częstochowę, przed trzema laty, a teraz je zobaczy, musi się zdumieć nad trudnym do uwierzenia onychże postępem, bo prawie cudownym sposobem powstały. Województwa Mazowieckie i Kaliskie składają już teraz różną od reszty kraju całość i naleyjszym są dowodem, że w czasach dla rolnictwa krytycznych są nowe źródła intraty otwarte, bo Opatrzność nadawszy człowiekowi zdolność do pracy, połączywszy jego istnienie z tysiącami potrzebami, pomyślała zarazem i o tym, żeby mu zdolność zaspokojenia tychże potrzeb zostawić.

Ile rozliczne galezie przemysłu naszego powstały, to naleyjszy z wystawy jego dzieł okazuje się. Życzyłoby należało, żeby wszystkie zakłady przemysłowe na tego rodzaju wystawę dzieła swoje przesyłały: byłby to zbiór encyklopedyczny udoskonalen przemysłowych, który naleyjszy przekonałby tych, co istniejącym już rzeczom jeszcze nie wierzą, jak płonne w tęg mierze są ich powątpiewania, i jak bezzasadna nieufność; byłby zarazem naleyjszy środek ustalenia i znaczenia znakomitszych fabrykantów, których pomysłność od reputacji zależy. Zdaje się (bo dla braku dotąd katalogu sądzić o tęg z pewnością trudno), że naleyjszy plody w stolicy wyrobione na wystawieniu tegorocznem znajduj się, te zaś które po Województwach się rodzą, nie pomnożyły tego świetnego szeregu. Z pomiędzy wyrobów wełnianych; mianowicie sukna, prócz wyrobów fabryki Warszawskiej widzieć się daje sukno fabryki Pana Rephena z Kalisza, która znakomite w naszym kraju miejsce zajmuje i codziennie do wyższego podnoszona jest rzędu przez zamożnego przedsiębiorcę, lecz sukna z fabryk innych równie znakomitych, jako to: J. Pana Harrera z Sieradza, Fidera z Opatowa, Neuvilla z Wielunia, Langego z Przedborza etc., etc., etc., widzieć nam się nie dało, co bydl może, później jeszcze nastąpi. Gależ ta przemysłu naleyjszemu nas interesująca, bo niezbędnym potrzebom życia dogadzająca, niewymowne w kraju naszym już uczyniła postępy; oczekujemy wkrótce równego stopnia doskonałości po wyrobach płóciennych, które już w wielu miejscach, jako to: w Łodzi w Wojew. Mazowieckim, Kamienicy Polskiej i Pobranicach Wojew. Kaliskim, Opolu Wojew. Sandomierskim i t. d. znakomitego doszły stopnia. Szkoda, że tychże wyrobów wystawa tegoroczna dotychczas nie obejmuje.

Prócz wyższych przedmiotów zwracają na siebie uwagę plody rozmaitych innych kunsztów, jako to: Fortepian fabryki Pana Hohenhauzera; zegar grający roboty P. Krantza; rozmaite pióra fabryki Pana Dabasse tęg mające zaletę, iż po większej części przez sieroty warszawskie wyrobione zostały; kwiaty sztuczne wyrobione przez Panią Chovot i Lotha; waza srebrna roboty Pana Lilpopa; rozmaite kryształy z fabryki PP. Knauts i Hordliczki, i różne wyroby chemiczne z fabryki PP. Hartmana i Kijewskiego. Muśliny, płócenie i perkaliki z fabryk Marymontskich, wyroby rękawicznioze Grossa z Warszawy i Sibolda z Kalisza, kobierce z fabryki Warszawskiej, machina elektryczna i waga roboty Pana Migdalskiego, naczynia ogniotrwałe z Radziejowickiej fabryki i t. p. Trudno wyliczyć wszystkie plody na bliższy rozbiór zasługujące, my tylko w tęg myśli o nich wspomnieliśmy, żeby okazać, że szkodliwe o przemysle naszym mniemanie zniknąć musi, obok przekonywających dowodów jego postępu.

Paryzka Akademia sztuk pięknych przyznała na posiedzeniu dnia 16 września naleyjszą nagrodę malarstwa na rok 1825 Panu Sebastyanowi Norblin, urodzonemu w Warszawie; ten artysta syn także znakomitego i znanego u nas malarza, ma teraz lat 29 i pół.

Pan Göhrig ma jeszcze odbydl dwa kursa przed wyjazdem swoim z tutejszey stolicy. Dochód z jednego widowiska chce przeznaczyć na wsparcie ubogich.

Gazeta Poznańska donosi, że po odjeździe szybko biegacza Göryka do Warszawy, zjawił się rywal jego a co większa rywal płci żeńskiej, w osobie jakiegż Augusty von Lerchenstein, która odbyła kurs i udała się do Gniezna.

AUSTRIA.

Wiedeń dnia 26 września.

(z Monitora Warszawskiego.)

Względem zdarzeń w ostatnich czasach w Grecyi, możemy teraz, mówi Dostrzegacz Austriacki, udzielić naszym czytelnikom bliższych wiadomości. Czerpaliliśmy je wszystkie, (jak i nasze inne poprzednie doniesienia z teatru wypadków na Wschodzie) ze źródeł, których rękocymsi wiarygodności śmiało na siebie bierzemy.

Już od nie małej chwili, i podczas gdy rozsiewano fałszywe wieści po całej Europie, a po części w samej Grecyi przez naczelników powstania względem prawdziwego stanu rzeczy, powstanie to, było, (wyjawszy wyspy i warownię Missolungi na zachodzie stałego lądu Grecyi) stłoczone przez oręż Ibrahima baszy na punkt Napoli di Romania.

Główne to siedlisko rewolucyjne było mocno wzburzone przez duch stronnictwa. Deputowani rozmaitych helleńskich towarzystw, którzy, szczególnie w ostatnich czasach, codziennie więcej przybierali charakter prawdziwych dyplomatycznych agentów, i stosownie do okoliczności, aż za nadto starali się przybrać pozór jakoby ich poselstwa nie były bynajmniej obce rządowi krajów, w których ich komitanci przebywają. Deputowani ci, musieli przez takie postępowanie sami znacznie pomnożyć wewnętrzne niezgody pomiędzy grekami.

Tak jenerał Roche i półkownik Fabvier działali dla Francyi; posłowie zaś angielskiego komitetu dla Anglii. Pierwsi proponowali Xięcia Orleanu na tron grecki, gdy część drugich oświadczyła się za Xięciem Sussex. Właśnie wpośród obu dwóh, poseł północno-amerykańskiego komitetu, P. William Townshend-Washington, przyłączył się do strony republikanów. Głos angielski musiał w tęg współzawodnictwie otrzymać większość; albowiem przez pożyczkę, wiele znacznych sum pieniężnych wpłynęło z Anglii, a ostatnia pomoc; pomoc na morzu — byłaby naleyjszą do dania przez Anglię.

Dnia 12 lipca stanęło 5 angielskich wojennych okrętów w przystani Zante, to jest: 3 fregaty, jedna korweta i bryg. Dwie pierwsze wypłynęły dnia 10 z Korfu.

Dnia 13 zrana odłączyła się od nich jedna fregata, jeden bryg i korweta, puszczając się do zatoki Patras. Drugie zaś dwie fregaty wyszły pod żagle w kierunku ku archipelagowi. Pomiędzy ostatnimi znajduje się fregata Cambrian, pod Kapit. Hamilton.

Dnia 14 trzy angielskie wyżey wzmiankowane statki opuściły przystań Missolungi i udały się do kasztelu Morei, na wstępie do zatoki Iepancikiej.

Dnia 16 widziano 3 angielskie fregaty (dwie wyżey wzmiankowane i trzecią, która się później do nich przyłączyła) przybywające w kierunku z Cerigo; płynęły około wyspy Milo.

Dnia 19 stanęły na kotwicach dwie z tych fregat w przystani Napoli, gdzie się już 3 angielskie wojenne okręty (fregata, korweta i bryg) znajdowały. Tegoż samego wieczora zawinął tamż-

eszoze i angielski handlowy statek, nazwany prze-
pozowym statkiem londyńskim. Miał na pokładzie
nową ratę pieniędzy, wynoszącą 50,000 f. st.

Dnia 20 stanął pod Napolim kapitan Hamil-
ton z okrętem *Cambrian*. Bawił on dniem pierwszy
w Spezia.

W tymże samym dniu rząd helleński miał
nadzwyczajne posiedzenie, na którym Maurokor-
dato, który dniem pierwszy powrócił z *Hydra*, po-
wstał, i miał zdać raport, w którym, jak zapewnia-
ją, wystawił najsmutniejszy obraz Grecji, na-
daremny jej opór, rozsprzężenie całego wojska,
nadzwyczajny brak pieniędzy i miał radzić, aby
naród, ponieważ już niema żadnego innego sposobu
ratowania się, poddał się jakiemu europejskiemu
mocarstwu. Do tego zaś miał nastrożyć Anglię,
jako najmocniejsze na morzu i najwięcej pie-
niężne.

Dnia 21 zrana *Maurokordato*, *Coletti*, *Spi-
dion*, *Tricupi* i *Spoliotaki*, udali się na pokład okrę-
tu *Cambrian* i przelozili kapitanowi Hamiltonowi
imienu greckiego ludu, jego żądanie. Jaką dał
na to odpowiedź angielski kommodor, nie możemy
z pewnością twierdzić, gdyż znana nam jest jedy-
nie podług wieści biegających pomiędzy ludem.

Po powrocie z eskadry angielskiej, deputo-
wani rządowi, otoczeni tłumem ludu udali się do
gmachu rządowego i otworzono natychmiast księ-
gę do wpisywania głosów za projektem na stronę
Anglii. Podpisywanie to przedsięwzięto już dnia
20 w Spezii, gdzie prymaci zebrali lud w podobnym
że celu.

Dnia 23 z rana przywiózł do *Hydra* Bazyli
Buchuri wiadomość o tem co zaszło w Napolim. Pry-
maci zgromadzili lud w wielkim klasztorze. Tam
Konduriotti uwiadomił zgromadzenie o prawdzi-
wym stanie wojskowych działań w Peloponezie.
Oświadczył, że wszystkie dotychczasowe wieści o
zwycięstwach były zmyśleniem dla uludzenia lu-
du, i zapewnił, że wojsko *Kolokotroniego* jest zu-
pełnie rozproszone, a *Ibrahim Basza* może się z
swojego stanowiska w *Trypolizza* udać we wszy-
stkie strony. „Maynoci nie poruszają się. More-
oci stracili odwagę i t. d. „Zakończył radą aby *Hy-
dryoci* poszli za przykładem Spezii i przyłączyli
się do środków przedsięwziętych przez Napolim.
Wniosek ten sprawił wielkie poruszenie w zgro-
madzeniu. Wiele się głosów odezwalo, iż wiado-
mo dobrze, że oddawna ułożono plan aby Grecy
sprzedać Anglii. Doniesienia z których wyjęliśmy
te wiadomości nie sięgają skutku tych obrad (*).

PANSTWO KOŚCIELNE.

Rzym d. 14 września.

(z *Monitora Warszawskiego*).

Wyszedł za upoważnieniem J. Świątobł. edykt
o wolności druku, ogłoszony przez kardynała wi-
karyusza. Dzieli się na 3 tytuły i obejmuje 41 ar-
tykułów.

Pierwszy tytuł utwarza radę przegladu, skła-
dającą się z czterech członków każdej z pięciu
klass uniwersytetu. Wszyscy członkowie kolle-
gium teologii mają prawo znaydować się na radzie.
Przepisuje nieuchronne formalności dla druku i
ogłoszenia jakiegobądź pisma.

Jeżeli rewizor teolog nie znajdzie w książ-
ce coby do jego wydziału należało, ogranicza się na
przyłożeniu swego *nihil obstat*. W przeciwnym
razie usprawiedliwi swoje zdanie za i przeciw. In-
ni rewizorowie, których zdanie będzie przychylne
wyrażają go przez *imprimatur*; lecz zawsze o-
świadcza na piśmie dla czego pozwalają lub za-
braniają. Równie muszą oświadczyć czyli nie ma
w dziele nic takiego coby mogło pośrednio lub
bezpośrednio obrażać rządy zagraniczne, lub dać
powód do niebezpiecznych sporów. Te pisma od-
dane będą ministrowi pałacu papieżkiego, którego

(*) Gazeta *Hydryocka*, którą mamy do dnia 1
sierpnia nowego stylu, nie wspomina o tych
wszystkich zdarzeniach. (*Dos. Aus.*).

powtórne *imprimatur* jest konieczne. Nareszcie
posłany będzie rękopism kardynałowi wikaryuszowi,
którego approbatę trzeba pozyskać, a *publice-
tur* udzielone będzie przez mistrza s. pałacu aż do-
piero po sprawdzeniu zgodności druku z manu-
skryptem. Kontrawencya ulega karze konfiskaty
całego wydania. Jeżeli autorowie sądzą, że są o-
brażeni, mogą odwołać się do *kongregacyi nauko-
wej* (*Congregazione degli studi*). Drugi tytuł ty-
cze się wprowadzania książek, rycin i innych przed-
miotów sztuki. (Trzeci tytuł tycze się tylko prze-
dazy tych przedmiotów.

HISZPANIA.

Madryt dnia 9 września.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

Król z dworem swoim bawi dotąd w St. Il-
defonso.

Jeden z dzienników francuzkich donosi co
następuje: spodziewać się należy, że za pośredni-
ctwem Francji, zaczną teraz być wykonywane
rozporządzenia manifestu z d. 50 września r.
1823, które są w stanie ustalić w kraju pokój i
bezpieczeństwo. Kary wykonane w ostatnich cza-
sach na przestępcach, równie jak i te co nieba-
wnie w Grenadzie nastąpią, nie miały jeszcze sta-
nowczego wpływu na zupełne ostudzenie zago-
rzości stronnictw.

Zaczęto tu przyprowadzać do skutku rozpo-
rządzenia b. Ministra *Cruz* pod względem roz-
brojenia ochotników królewskich; jednakże nastą-
piło to tylko w małych miasteczkach i po wio-
skach w bliskości stolicy, gdzie w czasie wolnym
od służby broń swoją w domu publicznym skła-
dać muszą. W Madrycie i w innych większych
miastach krajowych, dotąd jeszcze zachowują broń
przy sobie. Dostrzeżono, że po straceniu *Bessiera*
ochotnicy nasi ani się ćwiczą w obrótach wojen-
nych, ani odwiedzają szkołę instrukcyjną.

— Dnia 13. —

Dekretem z d. 17 sierpnia, zadosyć uczynił
Król żądaniu zastępców Posłów austriackiego i
francuzkiego, i ponowił dawny rozkaz, ażeby za-
den dom kupca zagranicznego, (podeyrzanego o
przemycanie towarów) nie był przetrząsany bez
zniesienia się z właściwym konsulem.

Jenerałny kapitan Grenady, D. *Józef Alva-
rez Campana*, odkrył w tém mieście spiszek prze-
ciwko prawej władzy. Kierowało nim 4ch offi-
cerów 3 półku jazdy, którzy mieli związek z *Bes-
sierem*. Chcieli oni nawet uwieść swego Pułko-
wnika; lecz dwóch podoficerów wcześniej ten spi-
sek wydało. Król wydał natychmiast rozkaz u-
karania winnych z całą surowością prawa.

(z *Monitora Warszawskiego*).

Arcybiskup toledański przybył do tuteysze-
go miasta, z orszakiem oddziału ochotników kró-
lewskich: nie wiadomy jeszcze z pewnością jaki
jest powód jego podróży. Zapewniają że wielu in-
nych Arcybiskupów i Biskupów odebrało również
zlecenie przybycia do Madrytu.

Madryt d. 12 września.

(z *Korrespondenta Hamburskiego*).

W tej chwili wszędzie powiewa chorągiew
buntu. W prowincyi Walencyi Jenerał *Chambo*
zrobił powstanie, w prowincyi Mancha na daw-
nym teatrze swoich okrucieństw, Jenerał *Locho*,
w prowincyi Burgos, *Ortiguela* i Grenadzie inny
naczelnik, którego imie jest jeszcze niewiadome.
Pomiędzy buntownikami najniebezpieczniejszym
jest, *Locho*: naprzód, że jest najzuchwalszym ze
wszystkich dowódców stronnictw, którzy od r.
1820 ukazali się, a potem że bezprawia swe po-
pełnia w bliskości stolicy. Jak tylko naczelnik
prowincyi Mancha, Jenerał *Izydoro* uwiadomiony
został, że *Locho*, na czele 50 jazdy, *Karola V.*
Królem obwołał, wnet ministrowie wysłali prze-
ciwko niemu 2 kompanie jazdy regimentu s. *Ju-
koba*, z którego, jak wiadomo, 3 kompanie poszły
były za *Bessierem*, a dwie kompanie gwardyi
kiryssierów przeciwko niemu. Jesteśmy jednakże
(1)

w niespokojności z przyczyny postępowania tego oddziału: ponieważ od 4 dni nie jest tu obecny, a dzisiaj (wieczorem o godzinie 6) nie mamy żadnej o nim wiadomości.

FRANCYA.

Paryż dnia 26 września.

(z *Gazety Warszawskiej*).

Donoszą z Tulonu, iż minister wojny wydał ważne rozporządzenia, częścią dla powiększenia tamożnego portu i obrony jego, częścią dla wystawienia obszerniejszych koszar wojskowych.

Pan Müller, jeneralny konsul nasz przeznaczony do *Port-au-Prince*, oraz Pan *Mollien*, vice-konsul przeznaczony do *Cap-Henry* i Pan *Rague-nau de la Charnerie*, jeneralny konsul przeznaczony do *Cayes*, przybyli do *Brest*, skąd niezwłocznie udadzą się do miejsc swego urzędowania.

Konsul francuzki w *Maroko* przybył d. 19 maja do *Fez*. Po zwyczajnym przez trzy dni wypoczynku, rozkazał mu Cesarz oznajmić, iż przyymie go o godzinie 10 zrana. O godzinie gtey przybył po niego oddział gwardyi, i w towarzystwie dwóch oficerów francuzkich, którzy z nim z *Tangeru* do *Fez* przybyli, vice-konsula, lekarza i tłumacza udał się w drogę. Przybywszy do okolicy, która była na wysłuchanie przeznaczona, zatrzymał się orszak pół godziny, poczem oficer kazał konsułowi iść przodem. Cesarz siedział na koniu otoczony wojskiem, o 50 kroków od Cesarza oddał mu konsul z odkrytą głową pierwszy ukłon, oficerowie zaś francuzcy położyli tylko ręce na swoich kaszkietach. Zadziwiony tem basza *Tangeru*, wystąpił z szeregów i uczynił względem tego konsula uwagę, lecz został zaspokojony zapewnieniem, że wojsko francuzkie nawet Monarchę swego inaczej nie pozdrowia. Cesarz dowiedziawszy się o tém oświadczeniu, kazał konsułowi powiedzieć, że Król francuzki i naród są u niego najbliższymi w przyjaźni i szacunku. Konsul oddał baszy list Króla i pudełko z dyamentową koroną dla Cesarza, kazał oraz złożyć resztę przeznaczonych dla niego podarunków. Cesarz przyjął to wszystko i oddalił się. Dnia 25 maja otrzymał konsul dla Króla lwa, strusia i 4 konie, i wkrótce potem oddalił się do *Tangieru*.

Jeden z dzienników francuzkich donosi, że *Robert Wilson* i *Lord Cochrane*, odjechali już do *Marsylii*.

Paryż dnia 23 września.

(z *Gazety Hamburskiej Börsen Halle*).

Król Jmć Pruski przybył tu dzisiaj wieczorem o godzinie pół do 8mej. N. Pan wysiadł do swego hotelu, na ulicy *Bourbon*.

N. Pan i Delfin przybyli dzisiaj z *St. Cloud* do pałacu Tuileryjskiego i oddali wizytę N. Królowi Pruskiemu w miejskim pojeździe bez orszaku. Około południa powrócili znowu do *St. Cloud*. Minister stosunków zewnętrznych pracował z N. Panem.

Król Jmć Pruski, był wczora z Xiążęciem *Augustem*, PP. *Humboldt* i *Widgenstein* na operze.

Ogród *Tivoli* od pierwszych dni października ma być nazawsze zamknięty.

Rozchodzą się pogłoski, że Hiszpania chce użyć pośrednictwa Anglii ze swemi południowo-amerykańskimi osadami.

Gazeta *Drapeau blanc* wyraża: „Zwracając oko na nowo powstające państwo greckie, wnet daje się widzieć, tak jego jako i Egiptu wielka polityczna ważność, dla Francyi i wielu innych narodów, mianowicie we względzie handlu na archipelagu i z Indyami. Jest rzeczą do wiary podobną, iż wkrótce południowe półkule i handel wschodni staną się celem wielkich sporów i przedmiotem ubiegania się między wielu europejskimi narodami. Francya nie może się w tym względzie uważać za należącą do drugiego rzędu, i bez wątpienia otrzyma przewagę, którą jej położenie na morzu śródziemném, stosunki z Lewantem i Egiptem jej handel, przemysł i sztuki wskazują.

Hrabini *Guilleminot* miała d. 22 wypłynąć ze *Stambulu*.

Podług listów pod d. 22 sierpnia, na ulicach w *Stambule* była bitwa i dnia poprzedzającego turcy zabili syna konsula niderlandzkiego w *Tessalonice* *P. Chasseaud*, którego syn był w handlu u kupca angielskiego i stał przed swoim sklepem.

Taż gazeta wyraża pod dniem 23: „Powszechne dobro wymaga, ażeby Egipt stał się niepodległym.”

Niedawno przechodziło przez *Bajonnę* 150 ludzi z naszej gwardyi szwajcarskiej w *Madrycie*, których czas służby upłynął, i którzy daley w niej pozostać niechcieli.

Xiążę *Wilhelm* Brunswicki, Oels przybył tu z *Londynu*.

ANGLIA.

Londyn d. 16 września.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*).

W mieście *Hull* skazano kilku kupców na zapłacenie 20 f. szt. za znowę o sprzedawanie jęczmienia za wyższą cenę.

W *Wirginii* (w Ameryce) miano odkryć kopalnie złota.

Nowa Irlandzka moneta już w obieg puszczoną została.

Wielu kandydatów do przyszłego parlamentu, objeżdża teraz nadbrzeża francuzkie w celu zapewnienia sobie głosów od zamieszkałych tam elektorów. *Dunkierka*, *Lille*, *Boulogne*, *Calais* i *S. Omer* są w tym względzie pierwszymi miejscami.

Jenerał *Lafayette*, odwiedzwszy ex-prezydentów *Jefferson*, *Madison* i *Monroe*, powrócił dnia 25 sierpnia do Wasyngtonu.

Obadwa okręty wschodnio-indyjskie, które herbatę z *Kantonu* do *Kwebek* przywiozły, przypłynęły do Anglii. Przybycie ich do *Kwebeku* sprawiło tam wielką radość. Wspomniona osada wzrasta w ludność i pomyślność. W przeciągu kilku miesięcy, przybyło przeszło 3,000 osadników.

Pani *Katalani* zapowiedziała w tutejszych gazetach, że ukończywszy podróż po Francyi południowej, do *Londynu* wróci, i w końcu marca koncerta dać zacznie, do których nappierwszych artystów w Europie już zamówiła.

Właściciele obydwóch teatrów narodowych, postanowili nieplacić więcej nad 20 f. szt. na tydzień żadnej, choćby najsławniejszej aktorce.

W *Portsmouth* zakupiono dwa wielkie okręty, które jak najszybciej dla wyprawy *Lorda Kochrane* do Grecyi są uzbrajane.

Na wczorayszem ogólnem posiedzeniu banku, oznaczono dywidendę na 1800 P. *Kazimierz Perrier* bawiący tu teraz, znajdował się dnia 21 t. m. na naszej giełdzie.

Podług wiadomości z *Bagota* i *Peru* z dnia 20 lipca i 1 maja nadeszłych, przybyło do *Pałamy* na ogólny kongres amerykański oprócz kolumbijskich, trzech peruwiańskich ministrów. Pan *Alaman* będzie reprezentantem Meksyku, P. *Molino* Rzeczypospolitey Guatimala. P. *Olmedo* z *Guayaquil*, mianowany został posłem kolumbijskim przy naszym dworze.

— Dnia 20. —

Xiążęta *Brunswicki* i *Szwarcenberg* otrzymali w mieście *Edyburgu* prawo obywatelstwa.

Bolivar pisał pod dniem 16 marca z *Limy* do *Józefa Lankstra*, sławnego wynalazcy metody uczenia pod jego nazwiskiem znanej, teraz w *Karrakas* żyjącego, i zarazem wyznaczył mu 20,000 dollarów, dodając, że się tylko zgłosić ma, jeśli więcej potrzebować będzie.

Ogłoszono w *Karrakas*, postanowienie zaprowadzające bank narodowy kolumbijski, pod nazwiskiem banku Wenezuelskiego.

W *Sierra Leone* nie ustaje dotychczas handel niewolnikami; niedawno okręt wschodnio-indyjski zabrawszy podobny transport, przyprowadził do *Sierra Leone*.

DODATEK DO GAZETY KURYERA LITEWSKIEGO N. 116.

Wilno dnia 2 października r. 1825 Roku.

ANGLIA.

London d. 24 września.
(z Gazety Borsen Halle).
(Przez Hollandyą).

Zapowiedziana wielka rada gabinetowa odprawiła się, i jedna z gazet ministerjalnych donosi: „Milo nam jest uczynić koniec powszechny niepewności, względem rozwiązania parlamentu. Na ostatniej radzie gabinetowej naradzano się obszernie o tym przedmiocie, i jesteśmy upoważnieni oświadczyć, że Parlament w tym roku nie będzie rozwiązany. Zapewna nigdy nie było takiego czasu, w którymby administracya z większym zaufaniem polegać mogła na wdzięczności i świetle narodu; jednakowoż nie ma żadnej obawy względem zerwania pokoju, pomyślności i powszechnego zadowolenia, któremi się teraz cieszymy, i niema już żadnego powodu do przyspieszenia zwolania, które, jeśli zostanie nakazane, naród, w każdym czasie zdolny do przyjęcia uczuć błogosławieństwa, które mądrą polityką przynosi, jak i teraz podobne jest zdarzenie.“

Dzisiaj znowu odbędzie się rada gabinetowa, której wypadków oczekują z wielką ciekawością.

W mieście wschodnio-Indyjskiem Bhurtporn zaszły rozruchy. Dnia 28 lutego zmarł bowiem Rajah *Bulder-Sing*, syn *Runjeta Singa*, zostawiwszy następcą tronu, przez anglików uznanym, siedmioletniego syna. Ale wuy nieletniego narzucił się samowolnie na rządząc, zdobył zamek, porządkował w kawałki jednego z swoich krewnych i uwieził ministrów byłego Rajah. Generał *Sir Ochterlong* w Agra w odezwie przez siebie wydanej, ogłosił te wypadki. Na wszystkich punktach czynią potrzebne przygotowania; obawiać się bowiem należy, iżby stary *Runjet-Sing* sam nie wziął się do broni.

Wiadomości Rozmaite.

P. Dawid w Paryżu, wydał rozprawę o wpływie koloru ubiorów na temperaturę ciała ludzkiego. Autor rozpoczyna swoją ciekawą pracę uwagami nad objętością promieni światła względem ciepłoty; wnosi podobnie jak *Herschel*, że działanie ciepłoty jest w następującym stosunku: Fioletowy 7. — Indygo 12 — Niebieski 16 — Zielony 22 — Żółty 32 — Pomarańczowy 41 — Czerwony 55. A ponieważ kolor czarny chłonie wszystkie promienie; wypada prosty wniosek, że suknie tego koloru rozgrzewają się nierównie więcej niżeli innego. Własność tę tysiączne potwierdziło doświadczenie; można napróżd zgadnąć, że podług tego tkanina biała nie przedstawiająca żadnego koloru, odbijając ciepło zamiast go przyjmować, powinna sprawić skutek zupełnie przeciwny materji czarnej. Jednakowoż P. Dawid nie wnosi stąd, że odzież czarna jest właściwa w zimie i w zimnych krajach, a biała w lecie i w krajach ciepłych. Dowiedzionem jest, podług innych doświadczeń przytoczonych w rozprawie, że ciała które prędko ciepłota przyjmują łatwo go tracą, a tym samym mniej są zdolne do zachowania ciepła niżeli ciała które go odbijają. Oprócz tego gdy ciepło zwierząt jest w krajach zamieszkałych zawsze większe od ciepła atmosferycznego, przeto i suknie które odbijają nie zaś te które chłoną ciepło, powinny być ogrzewniejsze niżeli inne. A zatem suknie białe, że przewodniki ciepła, dopełniają tego warunku tak ważnego i tak potrzebnego. Do tychże samych sukien jeszcze trzeba się udawać gdy ciepło atmosferyczne jest większe od ciepła

zwierzęcego, w celu oddicia pierwszego i przeszkodzenia aby nie powiększyła naturalnego ciepła w oiele naszym.

— Zebrało się w Paryżu 50 malarzy do wygotowania Album, które chcieli sprzedać na korzyść pogorzeli w Salins. Zbiór tych malowideł został na publicznej aukcyi zakupiony za 3000 f. przez jedną damę mieszkającą w północnej Francyi.

— Skradziono komuś niedawno na teatrze w Paryżu zegarek; zaledwie tego dostrzegł właściciel, zaraz zwołał: „Teraz właśnie jest siódma godzina; za kilka minut mój zegarek będzie repetował, ma on głośny bardzo dzwonek i wskaże mi gdzie się znajduje.“ Przelekniony złodziej chciał umknąć i tym się właśnie wydał.

— Do miasta wojewódzkiego *Radomia* wprowadzono w tych dniach krowę z młodym jeleniem; która tak się do swego wychowawcy przyzwyczaiła, że i na krok odstąpić się nie dozwoli; i na każde poruszenie tyle troskliwości i niespokojności okazuje, ile do własnego płodu w podobnym rodzaju bydła rzadko widzieć można.

— Podobne przykłady niejakiej litości zwierzęcej, byle tylko ściśle uważać starano się, dosyć często natrafić można. Właśnie w mieście Wojewódzkim *Radomiu* przed niejakim czasem kotka obca przyswoiwszy się do domu sąsiedzkiego, tam zległa dwoje kociąt, lecz wkrótce nieszczęśliwym przypadkiem zostawszy zabita, zostawiła płód swój bez żadnej nadziei wykarmienia. Gospodarz domu widząc niepokojstwo utrzymania przy życiu pozostałych kociąt, aby się nie męczyły, kazał je wyrzucić w fossę i potopić. Kotka inna właściwa tego domu, mając swoje kocięta już nieco dochowane, natychmiast rzuciła się w fossę, wydobyła kocięta, i ukryła zupełnie przed okiem domowników; gdzie je troskliwie pielęgnowała nie opuszczając swoich; gdy zaś już podrosły i żywić się mogły, nosiła im pokarm i z trudnością po dostrzeżeniu ztamtąd wyprowadzić i dalek opatrywać one dozwoliła.

— Służąca w *Edyburgu* (w Szkocyi) wyszła niedawno na przechadzkę z dziećciem na plac publiczny. Dziecię posunęło się za piłką na ulicę, gdy tymczasem służąca zajęta rozmową tego nie uważała; w tym nadjeżdża wóz wprost na dziecie. W tej chwili wielki pies z *Nowej Ziemi* (*Newfoundland*), leżący na bruku, przyskakuje, chwytając dziecie za suknię, i bez najmniejszego uszkodzenia stawia przed służącą.

— W końcu sierpnia dwóch szlachty angielskiej w *Leeds* założyło się o 20 gineów, iż trzeci, z którym codziennie jadał, a który wcale nie wiedział o zakładzie, przez cały tydzień 100 słów nie przemówi przy stole. Zakład ten rozstrzygnął się od jednego piątku do drugiego; w tym zaś przeciągu czasu pokazało się, iż ów trzeci w ogóle tylko 73 słów przemówił.

— Pewny anglik osiadł w *Nepaul* (w Azji), przysłał towarzystwu w *Kalkucie* róg jednorożca z jego rysunkiem i opisem. Zwierz ten uważany zwykle za bajeczny, należy do zwierząt czworonogich, trawę jedzących, i do rodzaju jeleni. Jednoróżce żyją w trzodach na górach *Himalajskich*, ozola ich uzbrojone są rogami kształtu spiralnego, sierść ich jest kasztanowata, a mięso smaczne. Z powodu szybkości ich biegu trudno jest złapać. Tybetanie zowią jednorożca *Chira*; a rogi jego zawieszają w swoich świątyniach.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawale

w Drukarni Redakcyi.

ОБЪЯВЛЕНІЕ

3. Желаящие взять на себя постройку казенных новых провіантских магазейновъ изъ собственныхъ своихъ матеріаловъ и своими рабочими, минской губерніи въ Несвижѣ и Волынской Губерніи въ Дубнѣ, Кременцѣ, Ковлѣ, Ровнѣ, Владимирѣ, Колахахъ и Полонномъ, благоволяше явиться съ законными залогами къ торгамъ въ опредѣленные сроки: на несвижскій магазейнъ, въ Минскую Казенную палату для торговъ, 2го, 3го и 4го, для перешожекъ, 6го, 7го и 9го числа предстоящаго ноября, а на всѣ прочіе магазейны въ Волинскую Казенную палату для торговъ, 7го, 9го и 10го для перешожекъ 11го, 12го и 13го числа тогоже ноября; планы, сметы и кандиціи по постройку сихъ магазейновъ, доставлены уже въ Казенныя Палаты и всякому желающему объявляюща.

5 класса Скребицкій.
7 класса Булатовичъ.
8 класса Качковскій.

Желая прійять на себѣ выдворованіе Скарбовыхъ новыхъ провіантскихъ магазейновъ ze своихъ власныхъ матеріаловъ и своими работниками, въ минской губерніи въ Несвижѣ, а въ губерніи волынской въ Дубнѣ, Кременцѣ, Ковлѣ, Ровнѣ, Владимирѣ, Колакахъ и Полонномъ, зещая прійти зъ правными евикейми до тargoвъ на означенные термини; на магазейнъ несвижскій, до Мишкскей Скарбовей Избы на тargo 2, 3 и 4, на претargo 6, 7 и 9 наступающаго листопада, а на всѣхъ другіе магазейны до Волынской Скарбовей Избы на тargo 7, 9 и 10, на претargo 11, 12 и 13 тогожъ листопада. Планы, сметы и варунки на выдворованіе тыхъ магазейновъ, прещеланы жузъ до Избъ Скарбовыхъ, и каждому зещаящемоу саъ оказываны.

Дня 17 wrześня 1825 року.

5 классы Скребицкі.
7 классы Булатовичъ.
8 классы Качковский.

3. Почтамт Литевскій зыва зещаящихъ прійять на себѣ доставку потребныхъ ему для нижшихъ слущающихъ Литевскей Дирекціи годовныхъ аммуніцйныхъ вещей а мариновіе: rayтузовъ шарачковаго шласскаго сукна зъ чарными лампасами и ze skurą 379, pantalonnów z такіежъ сукна 49, pantalonnów z ciemno-zielonego szlonskiego sукна 103, letnichъ pantalonnów flamanstkiego plótna 428 i halsztuchów czarnychъ sukiennychъ 1062; oprócz tego towaru на boty zъ podszewami и ze wszystkiemъ на 532 parъ półbucików; aby прійшли до Почтамту для odbycia тargoвъ на означенныхъ терминахъ, то jest: 1szy 7, 2gi 11, а 3ci и ostateczny 14 наступающаго decembra, gdzie и dalsze warunki objawione będą, zъ темъ, aby каждый зъ зещаящихъ зложылъ на piśmie świadectwo о kaucyi ze jest rzetelną и dostateczną, nieodmiennie; bezъ czego nikt до тargoвъ przypuszczonýmъ byдъ nie może.

Expedytorъ Janъ Biernikowъ.

Kollegialnyъ Sekretarzъ Kwiatkowskiъ.

2. Excerptъ oświadczenia zъ protoku Іu potoczego Sądu Ziemi. Pttu Upitskiego. wъ dacie ponizszej zapisanego Eorundemъ podъ pieczęcią urzędową wydany.

Roku 1825 mca maja 26 dnia. Przedъ Akta-mi Ziemiemi Pttu Upitskiego obecnie znajdując się WJP. Karolъ Złobickiъ Graniczny Upitski Sędzia, oświadczenie zapisalъ własnoręcznie wъ następującej okoliczności: wъ Numerze 55 Gazety Kurjera Litewskiego oświadczaający się czytalъ, iż JO. Xiążę Giedroycъ b. Rotm. kawalerji narodowej, przezъ oświadczenie tegoż roku apryla 20 wъ Akta Ziemi Upitskie umieszczone, pochlubił się uzyskaniemъ Dekretu wъ Czasowymъ Departamencie zeszłego roku 1824 junii 10 dnia ferowaným, wskazującymъ summy 10,392 rubli srebr. kop. 78½ i assygnacyynychъ 600, zъ terminemъ wypłaty wъ roku terażniejszy 1825 apryla 23 dnia, przy Aktachъ Ziemi Upitskichъ на Hrabini Tadeuszowej Racheli zъ Kościuszkowъ Platerowej b. Assesorowej 2go Departamentu Gubernii Wilenskiej и jejъ potomstwu, а wъ razie nieopłacenia wolną inekwitacyą do majątkowъ ewikcyą opisanychъ Pomusze и Stare Pokroje zowiącychъ się niemielej и на Sodalizkach, wъ razie niebycia lokacyi на uprzednichъ jakie za prawemъ wie-dzysto przyznanymъ 1817 apryla 15 oświadczaający się Sędzia Złobicki nabył и spokojnie przeszło latъ 8 wieczyście posyduje; gdy прещто на odpowiedzъ JC. Xięcia Giedroycia oba saъ wolne majątkи Pomusze и Stare Pokroje ewikcyi uległe, и gdy ma Dekretъ Xiążę Jegomości и może ony exekwować, czemuż tego nieczyni, chyba czeka aby ktoś uprzedził, а wówczas на uciskъ obrócił swóy regresъ do niewinnego wъ niczemъ Sędziego Złobickiego, JO. Xięciu Jakiemu gdy жузъ trzy tryjenia kończą się prawemъ zakreślonej dawności, odъ wszelkiej прещто odpowiedzi oświadczaającego się Złobickiego uwalniają; broniącъ się прещто Sędzia Złobicki odъ zapowiedzianego ucisku JO. Xięcia Jegomości, publicznie zapowiada przezъ umieszczenie nawetъ wъ Gazecie Kurjera Litewskiego, ze dziś saъ aktualnie wolne majątkи Hrabini Tadeuszowej Platerowej, zъ ewikcyi на odpowiedzъ uległe, aby przezъ nieexekwowanie zъ własnej chęci Dekretu, wъ czasie nie obrócił swej pretensyi, do wniczemъ niewinnego Sędziego Złobickiego, wъ тѣмъ własnoręcznie takowe oświadczenie zapisawszy, one podpisującъ, (wъ protokule podpisano:) Karolъ Złobickiъ Gran. Upits. Sędzia.

Zgodno zъ Protokulemъ świadcę Dyonizy Poskoczymъ Ziemi Pttu Upitskiego Regentъ.

Wolno drukować dnia 18 wrześня 1825 року Radca Stanu и Cenzorъ Ignacyъ Reszka.

Kursъ wileński на assygnaty odъ dnia 25 wrześня: rub. srebrny 3 rub 80½ kop; dukatъ nowy 11,1 rub 30 kop. imperyalъ 38 rub. 7½.

Obserwacje meteorologiczne.	Czas obserwacji.		Wysokość Barom.		Wys. Ther. Réau.		Wiatry.		Odmiana w powiet.	
	d. 1 godz. 2 wieczor		28 cal. 1,1 lin.		+ 9 stopni.		Póln. Zach.		Pochmurno	
	d. 2 godz. 6 z rana		28 — 2,6 —		+ 2 —		Póln. Zach.		Pochmurno	

Wilno dnia 2 października r. 1825 Roku.

2. Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnącego Całą Rosyą etc. etc. etc.

Urodzonym Wielebnym i Starozakonnym: Alexandrowi Podkomorzemu Wołkowyskiemu oycowi, Maryannie, Konstancyi i Józefie córkom Olendzkim, Stefanowi Olendzkemu Star. Derkindskiemu, Wincentemu oycu Stanisławowi synowi Rzewuskim, Jakubowi i żonie z Kiryłowskich Tomkiewiczom stopień własny i po Józefie oraz żonie z Kiryłowskich Szczygłinskich reprezentującym, Teofilu matce z dokładem opieki, Wincentemu, Bogusławowi Józefowi synom Johannie córce Eynikom Chor. Michałowi Opulskiemu Chor. woysk polskich, Ludwice z Opulskich matce i jej potomstwu de Rennom Poruczn. woysk francuzkich z dokładem opieki, Felicjanowi Lachowiczowi, włoscianom Starostwa Morgiskiego w asystencyi Rządu, Antoniemu Gorskiemu Podkomor. Szawel., XX. Bernardynom klasztoru Kowien, Ickowi i Gicie Frankmanom mieszkańcom Jaswonskim, Hirszy Icykowiczowi Goldbergowi mieszkańcowi Strzednickiemu, Dymitrowi odstawnemu Jenerałowi, Alexandrowi Rotmistrzowi kawalegarskiego półku, Platonowi Szłabs Rotmistrzowi tegoż półku i Waleryanowi 14tey klasy Grafom Zuboffom, Siergiejowi Szeremietiewowi Półkownikowi woysk Rosyysk. oraz Rudolfowi Półkownikowi artylleryi konney, Konstantemu Półkownikowi piechoty woysk tychże Braci Grafom Tyzenhauzom, a zaś Pretensorom i Sukcessorom z Testamentu zeszłej Pawliny Olendzkiej Szamb. b. Dworu Polskiego. przychodzącym, Pawlinie Oranowskiej, Stanisławowi oycowi, Krzysztofowi synowi Olendzkim Pisarzewiczom Litt. Alexandrowi Olendzkemu Podkom. Wołkow., Franciszce matce, Zofii córce Godelowej i Godelownie, Drukowskemu Lokajowi, niemniej Józefowi Kiępszowi Sędziemu Gran. Szawel. opiekunowi Oranowskiej i trwoniącemu ruchomość, Pozew edyktałny do Kuryera Litewskiego podający się przed Sąd Ziemski Taxatorsko Exdywizorski funduszu zeszłego Krzysztofa Olendzkiego Szambelana w mieście powiatowym Rosieniach sądzący się, przy odwołaniu się do dekretów Remissyynych Sądu Głównego Littsko Wilenskiego oraz Ziemstwa Rosien. julii 3 terażn. 1825 r. zaszytych, z powództwa Ur Zofii Platonowny Baronessy Pirch Jenerałowej gwardyi woysk Ross. w asystencyi prawey opieki, a mianowicie wyniesiony oto: skutkiem dwóch Remiss Sądu Głłgo Littsko-Wilenskiego 2go Departamentu; 1szej 1824 nowembra 27, 2giey 1825 januaryi 20 ogłoszonych, oddających cały fundusz zeszłego Krzysztofa Olendzkiego Szamb. b. Dworu Polsk. pod rozdział Kredytorom, gdy Ziemstwo Rosiense w rozbiórze przyporuczeń zawartych, po połączeniu przyniesionych żalob w zachodzących stosunkach wyrokiem swym 3 julii 1. r. 1825 roku ogłoszonym, załatwiło wstępne działania, a ostateczny rozbiór całego dzieła konkursowego w dniu 2 oktobra terażn. roku z odkładu zakreśliło, w tém zaszła śmierć

Pawliny Olendzkiej Szambelanowej b. Dworu Polskiego dzierżącej nieprawnie majątek Gilwicz, a znaczne summy zawiniającej do massy nowe otworzyła pole wszystkim Kredytorom i Pretensorom a mianowicie żalcey Delatorce powołania do jednoczasowej rozprawy wszystkich Donatoryuszow, gdyż taż zeszła Olendzka testamentem swym 1825 junii 26. dnia czynionym a 1 septembra w Grodzie Szawelskim aktykowanym, mimo to: że sama była winną do odpowiedzi, już to ze wspólnie wydawanych z Szamb. Olendzkim obligow, już to z utrzymywania nieprawnie Gilwicz i ruchomości od pory zeyścia męża swego, a ztąd nielegalnie pobieranych i trwonionych intrat, już to ze względu poczynionych kondyktow. w czém na odpowiedź takowego zawinienia a resztem została obniesiona należność procentowa u Grafow Tyzenhauzow znajdujaca się; a tak gdy nieuczyniwszy satysfakcyi zeszła z tego świata, owszem testamentem próżnym i zmyślonemi stosunkami massując dla siebie 80,000 złotych, oraz ruchomość do reszty fundusz kredytorski przez zapis nielegalny obciążyła, ztąd we względzie wstrzymania skutkow nieprawego i na krzywdę trzeciej strony zformowanego testamentu, oraz w porządku probacyi strwonionej ruchomości, i pobierających się nullo jure z Gilwicz intrat do jednoczasowej rozprawy powołują się Donatoryusze a w całym toku zaosnowanego interessu odwoławszy się żalca Delatorka do Remiss Sądu Głłgo dekretow Ziemstwa Rosiensekiego zapadłych, i żalob weń weszłych; przychodząc do Sądu prosi adcytacji Donatoryuszow, z testamentu wynikłych uznania, komportacyi z one mi naznaczenia wszelkiego tytułu tranzaktow i ruchomości nieprawnie zabraney sub nexo juramenti, majątności Gilwicz zinwentowania, na rozmiar komornikow przeznaczenia, i wzięcia w administracyą, przeznaczenia miejscowych aktow, poczem skasowania testamentu, i próżno przynoszących się Donatoryuszow stosunkow, a uznania odpowiedzi dla realnych Wierzycieli z funduszu zeszłej Olendzkiej, okazać się mającego, oraz z summ aresztowanych; nakoniec zbliżenia skutkow żalobom uprzednim, do dekretu dyllacyynego przez żalcę Dellatorkę łączonym i w ony weszłym, skasowania próżnych stosunkow Szeremietiewa i stron dalszych, do żalcey regulowanych; realizowania pretensyi żalcey expensow prawnych powrotu i tego wszystkiego decydowania co rodzaj sprawy stan interessu wymaga, z wolną poprawą żaloby.

Roku 1825 miesiąca septembra dnia. Wożny świadcze iż kopie tego pozwu zgodne z autentykiem na herbowym papierze pisane w sprawie JW. Zofii Platonowny Baronessy Pirch Jenerałowej gwardyi woysk Ross. w asystencyi prawey opieki oczewisto w ręce 1szą dnia 1 septembra JW. Alexandrowi Podkomorzemu Wołkowyskiemu oycowi, Maryannie Konstancyi i Józefie córkom Olendzkim, Pawlinie Oranowskiej, Stanisławowi oycowi, Krzysztofowi synowi Olendzkim Pisarzewiczom

Wielkiego X. Litt., Franciszce matce, Zofii córce Godelowey i Godelownie, Drukowskiemu lokajowi, Józefowi Kiełpszowi Sędziemu Gran. Szawelskiemu opiekunowi w dobrach Gilwiczach, drugą dnia tegoż Wincentemu oycowi, Stanisławowi synowi Rzewuskim w dobrach Ryngowianach. Trzecią Antoniemu Gorskiemu Podkom. pttu Szawelsk. w Szawkianach w ptcie Szawelskim położonych. Czwartą Stefanowi Olendzkiemu Star. Derkin. w Derkin. 5tą Jakubowi i żonie z Kiryłowskich Tomkiewiczom w Wintytyszkach w ptcie Telsz. położonych. 6tą dnia 2 septembra JWW. Dimitrowi odstawnemu Jenerałowi, Alexandrowi Rotmistrzowi Kawalergardskiego pułku, Platonowi Sztabs-Rotmistrzowi i Waleryanowi 14 klasy Grafom Zubofom. 7mą Siergiejowi Szerenietiewowi Półkownikowi woysk Ross. 8mą JWW. Teofilu matce z dokładem opieki, Wincentemu, Bogusławowi i Józefowi synom, Johannie córce Eynikom w Liplunach. 9tą Icykowi i Gicie Frankmanom mieszkańcom Jaswoyskim w Jaswoyniach. 10tą Star. Hirszy Icykowiczowi Goldbergowi mieszkańcowi Strzednickiemu w Strzedniku. 11tą Felicyanowi Lachowiczowi. 12tą Michałowi Opulskiemu Poruczn. woysk Ross., Ludowice z Opulskich matce i jej potomstwu de Rennom w mieście Rosieniach znajdującym się. 13tą Włóscianom Starostwa Morgiskiego w dobrach Morgiskach w ptcie Rosien. 14tą Dnia 3 septembra Konwentowi Xieży Bernardynow Kowienskich w mieście Kownie. 15tą JW. Rudolfowi Pułkownikowi artylerji konney, Konstantemu Pułkownikowi piechoty woysk Polsk., Braci Grafom Tyzenhauzom w dobrach Pokrzywiu w ptcie Wilenskim znajdujących, a wszystkim w udzielnich kopiach przed Sąd Ziemski Taxatorsko Exdywizorski w mieście Rosieniach sądzący się podałem i o terminie rozprawy przed tymże Sądem zawiadomiłem.

Jan Grzegorzewski Woźny Pttu Brasław.
Roku 1825 mca września 12 dnia. Przed aktami JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Ziem. Pttu Rosien. znajdując się obecnie Woźny relacją podanego pozwu urzędowie zeznał. Przyjąłem Teodor Juszkiewicz Regent Ziem. Ptu Rosien.
Wolno drukować dnia 28 września 1825 roku Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

3. Niżej podpisani w r. 1823 apryla 23 dnia datum, eorundem augusta 28 w Magistracie Wilenskim przyznany prawem wieczystym dworek w mieście Wilnie pod ś. Jerzym położony, N. 755 oznaczony od JPP. Adama oycy, Albina syna Januszkiewiczow oraz Tekli z Januszkiewiczów Brantowey, i Giertrudę Januszkiewiczównę evictionaliter piszących się nabyli, na ewikcyą quantum niewielkie pieniądze zostawili. Chcąc niżej podpisani bydz nadal z takowego nabycia spokojnemi, wzywają więc mających jakkolwiek pretensyą do wzmienionych Januszkiewiczow iżby od daty niniejszey w ciągu miesiący 4, jawili się ostrzegamy, gdyż w przeciwnym zdarzeniu sami sobie winę przypiszą. Roku 1825 septembra 24. Wincenty Kowalewski.

Antonina Kowalewska.

Wolno drukować dnia 23 września 1825 roku. Radca Stanu i Cenzor Ignacy Reszka.

3 Wedle Ukazu JEGO IMPERATORSKIEY MOSCI Samowładnającego Całą Rossyą etc. etc.

Urodzony Jan Pęczkowski Szambelan b. D. Polgo pożywa przed Sąd Głny Litt. Wileński 2go Departamentu ciągłego, UUr. Hrab. Pocieja Oboźnego Littgo i Kawalera, Apollinarego i Józefa z Chrapowickich Morawskich Szamb. b. D. Polgo, Annę z Wołodkowiczów Obuchowiczową Sędzinę Ziem. Mozyrską matkę, Józefę w zamęściu za Ur. Wolskim w asystencyi męża, Annę, Elwę i Reinę Obuchowiczówny córki, Sukcessorów zmarłego Adama Obuchowicza Sędziego Ziem. Mozyr. ich oycy z dokładem opieki, Elżbietę Sierukinową Majorową woysk Rossyyskich z jej opieką, Franciszka Zabę Czesznika Witebskiego, Sukcessorów zmarłego X. Goląńskiego, altarysty Jeznieńskiego, wysłużonego w Akademii Wileńskiej profesora ś. Teologii Doktora; Xieźda Adama Rymowicza kanonika inflantskiego proboszcza Jeznieńskiego; Szymona Wiszniewskiego Kasztelana Król. Polgo, Jerzego Gutta konsyliarza, Szuszczyckiego starostę, Joachima i Annę z Iwaszkiewiczów Bryndzów Sęstwa Brzes., Skieracką Sowieńnikową, Xdza Miedzygórskiego plebana dorsuńskiego, Charewicza possesora Linkowskiego, Alexandrę matkę Strażnikową Smolen., Samuela syna Pisarza Ziem. Kowień. Lipińskich, Kiersnowskiego Sędziego Wilkom., Xdza Sidorowicza Kanonika, Jakóba i Elwę Muraszkow Sęstwa Gran. Kowieńskich, sukcesorów Szwykowskiach niegdys dziedziców Czabiskich, Dłużniewskiego Porucznika, Józefa Zylińskiego b. Prez. Ziem. Trgo, a taraz Sędziego Gran. Gubern. Appel, Zuzannę z Zylińskich Odyńców Rejentową wspólną z jej opieką, Tadeusza Matuszewicza Sędz. Gran. Pttu Trgo, Marcina Dzierdziejewskiego, Marcina Łukaszewicza, Alexandra Jotta Porucznika woysk Polskich, Sukcessorów Karpowicza kapitana, Walentego Mładzianowskiego, Sukcessorów Ignacego Kanonowicza, Brochodzkiego Sędzgo Nowogrodz, Ciechanowieckiego Marsz. Gubern. Witebskiego, Sukcessorów Józefa Strzemeckiego Koniuszego, Ambrożego Rajewskiego, XX. Kamendulów Eremu Montis Pacis, Xdza Koryckiego Wizytatora XX. Augustyanów, Xdza Bijeyki Przeora XX. Augustyanów Wileń., Xdza Jerzego Pieczulewicza Przeora XX. Dominikanów Wysokodwor., i zarazem cały konwent tegoż klasztoru, Kościół reformacki czyli jego przełożonych, oraz Pawła Aramowicza Kanonika Zmudzkiego, słowem i dalszych swych Wierzycieli wszystkich powołuje żalcy delator przez ten edyktalny zapozew do jednoczasowey w Sądzie Głnym Littsko Wileńskim 2go Departamentu rozprawy, zakroczyć mającey w rzeczy o to: iż gdy w roku 1805 żalcy delator wspólnie ze zmarłym bratem Bernardem Pęczkowskim, Pułkownikiem woysk Polskich, od UUr. Hrab. Jenerała woysk Polskich i wielu Orderów Kawalera Paca dziedzictwo dóbr Iezna w Litwie i Holowczyna na Białorusi położenie mających nabyli; wówczas zastali też dobra długami obciążone. Stan tychże dóbr jako ciągle pod dzierżawami chodzących nader w złem i krytycznem położeniu, budowle poniszczone, włości ubogich, grunta poniszczone wypłotane bez za-

dney herboryzacyi, wszakże praca, nakłady i usilność w krótkim czasie, postawiły też majątki, bez chłuby mówiąc, w najlepszym znaczeniu, ale razem wszystko ex crudo wznosić i zaspakając długi ciążące, niemogło się obęść bez depansu znacznego i bez zasiłku kredytu, a chociaż za polepszeniem bytu majątkow i za podniesieniem intrat wdubelt spodziewał się żalcy delator wspólnie z bratem łącno i interessa, acz odprzedając część jaką majątku załatwić i ubezpieczyć dla siebie swobodny kawał ziemi dla wygod życia; nieprzewidziane jednak zarządzenie Opatrzności, tę nadzieję omyliło; w miejscu dziś na schyłku życia używania swobodnego pokoju zesłała smutną kolej, to jest prace bez użytku, nakłady bez korzyści, nadzieje bez skutku. Chcąc bowiem na wstępie uprzątnąć pierwsze zawady swojej spokojności, to jest: znieść długi obciążające dobra, postanowili żal. delator z bratem wraz po ugospodarowaniu majątków odprzedać dobra Białoruskie, jakoż acz bez korzyści jedynie dla uniknienia długów za 600,000 zł. pol. weszli w układ odstępstwa na wieczność ze zmarłym Strażnikowiczem Woydźbunem, trzebaż trafiać niespodzianego, aby mieć doczynienia z człowiekiem niemającym funduszu odpowiedniego, a tylko wspieranego obcemi łaskami: Ten nadpłaciwszy część przy zawarciu w r. 1810 umowy intercyzyjney, uwodził ciągłą obietnicą opłacenia reszty summy, a lubo po odkryciu stanu jego interessów była determinacya odprzedać komu innemu, zawsze stawał na przeszkodzie i do upłynienia lat 10 czasu dawności ciągle alarmował, dla czego i dotąd trwa proces ciągły, przez jakowy to zawód nachylił interessa żal. del. i brata jego do smutnego upadku, a bardziey rewolucya 1812 roku przez naysię woyska nieprzyjacielskiego i przez zabranie produktów i zapasów kilkuletnich, za które przeszło kilkadziesiąt tysięcy rubli Komiteta główne uznały regalizacyi i te dotąd zostają w zawieszeniu bezskutecznem, podobnie aż nadto interessa żalگو zatrwożyły, nakoniec doczekał się tak jak i każdy rolnik za bezcen odchodu produktów ziemnych; co nietylko nakładów i pracy niewynagradza w ekonomice powszechney, ale nawet trudności czyni wygodnego utrzymania życia, tak dalece, iż ci którzy i od interessów są wolni, miarkować swe potrzebyienne muszą, a prócz tego zdradzona ufność w przyjaźni, jak jest wiadoma powszechności, w interesie żalگو delatora ze zmarłym Sobolewem Sowietnikiem, dla którego brat żalگو delatora wylał się, swém zaufaniem i pomocą, dostarczając kaucye na obiekt licytowania podradow, i dla tego że mu dał zupełnie w r. 1814 przez dokument plenipotencyjny powierzenie, i że w onym zamieszczony wyraz wspólnictwa successorowie zeszłego Sobolewa sami będąc winni do znosu długu od oycy skarbowi należnego i nader będąc przeświadczeni w sumnieniu, że do żadnego udziału summy nienależał, ani brat żalگو delatora, ani żalcy, przecież przez troskliwe staranie w miejscu winney wdzięczności i zastępstwa odpowiedzi, uciążyc majątek żalگو żądali, przezco Rządzący Senat nabierając przekonania z plenipotencyi, iż brat żalگو delta, był umiancowany wspólnikiem, nakazał po połowie uzyskać z Jezna

niedoimkę i z tego względu dopiero już majątek żalگو delatora, mimo naysilniejsze obrony, jakie z dowodów okazały się, na Skarb zasekwestrowany został. Gdy takie okoliczności zasmucające wiązać żalگو poczęły, a UUr. Obuchowiczowie i ich córka Józefa pierwiew w zamęściu za bratem żalگو delatora Pułkown. Pęczkowskim, a dziś za Ur. Wolskim będąca, o wypłatę summ należnych nalegając, po przewidzianym processie i po spełnionej tradycyi, znowu przez wydane zapozwy do konkursu powoływali, pragnął z duszy żalcy delator, odprzedać dobra, zaspokoić rzetelnie swych wierzycieli, trafiał sam przez się i przez przyjaciół do tych, którzyby byli w stanie nabycia, ale kiedy nikt determinacyi nieoświadczył, w celu więc dokładnego z Wierzycielami pomówienia i uczynienia układów zawsze z naygorliwszą chęcią zadosyć im uczynienia, w r. przeszłym 1824 miesiąca septembra wezwał do Wilna wszystkich na konwokacyę, sam przed nimi w nayszczerszej postaci, z tą rzetelnością jaką się zawsze rządzi, odkrył żalcy delator stan cały interessów, przez wierną i dokładną sporządzoną tabelę, oraz stan majątku, jak niemniej własne swoje smutne położenie. Znalazł wszakże wszystkich swych przyjaciół rozczulonych, przekonanie w gruncie ich serca dawało rękojmią żalگو delatora spokojności, wzdrygali się nad koniecznością szukania exdywizyi, zaprzestali na tém, aby 5 procentów opłacać, a wszyscy będą czekać sposobney pory i pomyślniejszey do zbycia ziemi, albo zaręczyli sami między sobą na wieczność częstkami rozebrać funda i umiarkować się o spłatę jeden drugiemu, byleby na ominony termin ś. Jerzego wieczysty tylko 5 procent opłacony został. Ta powolność, ta szczególna dobroć, przez wzgląd na czasy, na rzetelność i otwartość, oraz na wytężone usiłowania żalگو delatora w zadosyć pełnieniu swoim opisom do naywyższej dozgonney obowiązują żal. delatora wdzięczności, a pamięć tak dobroczynnych względów rozkwila w każdym czasie serce. Ale kiedy żadnego odbytu na produkta niebyła i niema, kiedy za dług obcy zwał się ciężar na żalگو delatora do znosu długu skarbowego i sekwestr przeciał nadzieję opłaty procentu dobrowolnie oznaczonego wieczystego, kiedy successorowie zeszłego Obuchowicza Sędz. Ziem. Mozyrskiego ożywili znowu chęć przez zapozwy w miejscu szukania przyjacielskiego układu i rozebrania fundów, na wieczność, na co z głosem Wierzycieli dalszych zgodzili się byli, lecz koniecznie pragną uznania Sądu Taxatorsko Exdywiz., przeto zmuszony po zaszytych już dwóch dekretych nieustannych oświadczyć dopiero taxę dóbr wieczystą, przypozywa żalcy delator pozvem niniejszym edyktałnym wszystkich swych obciążanych Wierzycieli do Sądu Głłgo Littsko Wilńskiego 260 ciągłego Departamentu i prosi wzajemnie: 1) o uznanie taxy wieczystey, 2) o determinowanie Sądu powiatowego Ziem. gdzie dobra leżą, nie zaś zjazdowego, a to dla uniknienia kosztów, dla oszczędzenia massy kredalney i aby nie obarczając zjazdowym Sądem, intrat majątku z onych co nayprzedzey skarb w swej pretensyi zaspokojony mógł zostać, przezco widoki korzystne i dla żalگو i dla

jego wierzycieli wynikną, 3) uchYLENIA wszelkich konwikcyów, za onymi otrzymanych przyzysków prawnych, oraz podniesienia rozciągniętych tradyciów, 4) o nakazanie aby przeznaczyć się mający Sąd Ziem. Exdyw., zdziałał dokładną dobr uległych taxie exdywizyi inwentaryą, oraz majątki w administracyą swoją zajął, z intrat przychodzących dług skarbowy i podatki załatwiał, jako też aby przyzwoitą sustentacyą i lokacyą dla żałego delatora i jego posługi oraz plenipotentu massowego zapewnił i pewne quantum pieniędzy na utrzymanie teyże posługi i obrońcy przeznaczył, 5) aby cokolwiek pomnożyć massę kredalną może bez wyjątków wszystkich Debitorów żałego delatora, jacy z komportacyi wykryją się tenże Sąd exdywizorski do jednoczasowey rozprawy połączył i rekognicyą oraz summ uczynił rozdział, 6) ponieważ kosztem niemalym mury stare zostały przez żałego delatora restaurowane, i nowe jako to: austerya w miasteczku Ieznie, browar diwny, gorzelnia, obory, stodoły zbożowe, wołownia, obudowane jedne z murów drugie z drzewa, zaprowadzone naczynia i różne maszyny ekonomiczne, gatunki bydła, świń, owiec, koni, oraz meble pokojowe i inne fundowe sprzęty, co wszystko stanowią pożytek i wygodę i bezczego dobra ekonomika i przystoynność domu obeyść się nie mogą. Takie więc artykuły, aby nie były zniszczone i rozmarnotrawione albo bez wynagrody rzetelney na zysk czyy niepozostawione, wypada naprzód, aby co do buowlów, naczyń i machin ekonomicznych oraz naczyń browarnych, przez znawców urzędowapolożona została ocenka, i komu jakie fundum zostanie wydzielone, przytym też budowlę, maszyny i naczynia ekonomiczne wszacunku oddane były, toż samo i względem obory, bez czego upadek rolnictwa następowałby, i względem dalszych żywiołów, oraz meblów i sprzętów domowych, aby postąpiono i przez licytacyą nieoddawano, a zaś co do koniecznych potrzeb i wygod życia wyłącznem bydź się okaże, to tylko przez licytacyą wyprzedać dozwolić. 7) Ponieważ od czasów jak żałcy delator dobra Jezno nabył dla poprawy stanu włóścian żadnych karczem i wyszynku niesubarendował, ale własną propinacyą utrzymywał, jak również i ze młynu arędy niebrał, ale dla porządnieszego utrzymania budowy i maszyny, miarki przyymował, a togdy pewnego stałego dochodu każdorocznego nie oznacza, a bez determinowania stałej intraty obeyść się niemoże, przeto o poruczenie Sądowi Exdywizorskiemu, aby według powszechnych rozrządzeń Rządowych od lat 10 dosledzał na gruncie przychodów i w proporcycą rotę części procent wieczysty wyrachował; 8) Aby tenże Sąd Exdywizorski wzajemne żałego delatora stosunki do Wierzycieli jakie zachodzić mogą rozpoznał. 9) Ponieważ mapy i papiery jeometryczne są dokładnie wygotowane, a więc kiedy przeznaczyć się mogący komornicy do zweryfikowania onych mało mieć będą zatrudnień, oraz gdy Sąd Powiatowy przy załatwieniu innch spraw nie wiele poświęcać będzie czasu do rozpoznania niniejszey konkursowey sprawy; gdyż niesprzeczna tabella wykrywa nieobojętne zawinięcia żałego del., a tylko nie-

które stosunki wzajemne do rozpoznania zachodzą, na co bydź może między żałcym dellrem a kredytorami porozumienie się dobrowolne i dobrowolne wczesne umiarkowanie; przeto ze względu tego raczy mieć Sąd Gł. uwagę na solaryę oznaczyć się mające. Naostatek co do summ funduszowych kościelnych, procenta stosownie do ustawy obliczyć nakazać i pewne środki ubezpieczenia tego ich dochodu przez wydział wyznaczyć, oraz wszelkie dalsze reguły stosownie do praw przedpisać i dla niestawających stron do konkursu amissyą zadeklamować. Z wolną poprawą żałoby.

Roku 1825 mca 7bra 19 d., woźny niżej podpisany świadczę, iż z tego autentyku zgodne kopie każdemu z kredytorów pooddzielne w sprawie JW. Jana Pęczkowskiego Szamb. b. Dworu Pol. oczewisto wręce JJWW. i WW. Alexandrowi Hrabu Pocielowi Obożnemu Lit. i Kawalerowi, Apolinaremu i Józefie Morawskim, Elżbiecie Sierukinowej Major. Woysk Ros., Jerzemu Guttowi Konsylarzowi, Xdzu Bijeyce Przeorowi XX Augustyanów Wileń, oraz od Anny z Wołodkowiczow matki, Anny, Ewy i Reginy córek Obuchowiczowey i Obuchowiczowien stawającemu plenipotentowi W. JP. Stanisławowi Sidorowiczowi Adw. Sądu Gł., od Józefy z Obuchowiczow Wolskiej stawającemu plenipotentowi W. JP. Konstantemu Dąbrowskiemu Ad. Sądu Gł. w mieście Wileń popodawałem dla wiadomości zaś dalszych wierzycieli miaa nowicie: Xdza Adama Rymowicza Proboszcz-Jeznien., Szymona Wiszniewskiego, successorow Xdza Filipa Neryusza Golańskiego, Joachima i Anny Bryndzow. Sknbackiey Sowiet., Xdza Międzygórskiego Plebana Dorsuniskiego, Charewicza possesora Linkowskiego, Alexandry matki Samuela syna Lipińskich, Kiersnowskiego Sędz. Wilkomirskiego, Xdza Sidorowicza Kan., Jakuba i Ewy Muraszkow, successorow Szwykowskich, Dłużniewskiego Per., Józefa Zylińskiego Sędz. Gran. Appell. Guber., Zuzanny Odyncowey Regentowey i jey opieki, Tadeusza Matuszewicza Sędz., Marcina Dzierdziejewskiego, Marcina Łukaszewicza, Alexandra Jotta Porucz., successorow Karpowicza Kapitana, Walentego Młodzianowskiego, successorow Ignacego Kanonowicza, Brochockiego Sędz. Nowogrodz., Ciechanowieckiego Mar. Guber. Witebs., successorow Józefa Strzemeskiego Koniuszego, Ambrożego Rajewskiego, XX. Kamendulów Eremu Montis Pacis, Xdza Koryckiego Wizytatora XX. Augustyanów, Xdza Jerzego Pieczulewicza Przeora XX. Dominikanow Wysokodworskich, Kościoła Reformackiego i jego przełożonych, Pawła Aramowicza Komor. Xież. Zmudz., w Gazecie Kuryera Litt. umieściłem i o terminie stawania przed Sądem Głównym Wileń. 2go Depar. zawiadomilem.

Stanisław Parymonowski woźny Ptu Wileń.

Roku 1825 mca septembra 19 dnia, przed Aktami Ziem: Ptu Wileń., stawając osobiście woźny wyżej wyrażony relacyą pozewną zeznał i w protokule woznińskim własnoręcznie rozpisał się. Przyjąłem jest w Aktach świadczę Regent. Marcelli Tallat.

Wolno drukować dnia 21 września 1825 roku. Radca Stanu i Cenзор Ignacy Reszka.